

Sygn. akt III Ca 130/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2023 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Okręgowego Magdalena Balion-Hajduk

Protokolant Beata Michalak

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2023 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa S. Z.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 16 listopada 2022 r., sygn. akt I C 436/20

1. zmienia zaskarżony wyrok:

a) **w punkcie 1 w ten sposób, że zasądza od pozwanej na rzecz powoda 11000 zł (jedenaście tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 21 czerwca 2018 r.,**

b) **w punkcie 3 o tyle, że obciąża powoda kosztami procesu w 69%, a pozwaną w 31%;**

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. **zasądza od pozwanej na rzecz powoda 558 zł (pięćset pięćdziesiąt osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.**

SSO Magdalena Balion-Hajduk

Sygn. akt III Ca 130/23

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z 16 listopada 2022r. zasądził od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda S. Z. 15 149,95zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 21 czerwca 2018 roku, oddalił powództwo w części i orzekł, że powód ponosi koszty procesu w 58%, a pozwana w 42%.

Sąd Rejonowy ustalił, że 16 lutego 2018 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzeniu uległ pojazd marki I. (...) ((...)) P. klasy E) o numerze rejestracyjnym (...), stanowiący własność S. K.. Uszkodzony pojazd nie był jezdny. Sprawca kolizji posiadał obowiązkowe ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych wykupione u pozwanej.

Bezpośrednio po kolizji, na miejscu wypadku zjawiała się A. P. pracownica powoda, która została tam skierowana przez swojego zwierzchnika, który poinformował ją o zdarzeniu oraz zalecił udanie się na jego miejsce. Poszkodowany nie zawiadamiał powoda o zdarzeniu i nie prosił go o pomoc. Na miejscu kolizji pracownica powoda przekazała poszkodowanemu umowę najmu pojazdu zastępczego do podpisu oraz zapewniła poszkodowanego, że wszystkim się zajmie. Pracownica powoda skontaktowała się z ubezpieczycielem celem zgłoszenia szkody. Podczas rozmowy, której przysłuchiwał się poszkodowany, pracownik pozwanej poinformował, że ubezpieczyciel może zorganizować pojazd zastępczy, zaś w przypadku, gdy poszkodowany samodzielnie zawrze umowę najmu pojazdu, to ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność za koszty wynajmu jedynie do wysokości stawki oferowanej przez ubezpieczyciela. Poszkodowany w czasie tej rozmowy nie zrozumiał z dostatecznym rozeznaniem oferty ubezpieczyciela. Pozostawał w przekonaniu, że pracownica powoda współpracuje z ubezpieczycielem. Nie zastanawiał się wtedy również dlaczego pracownica powoda zjawiała się na miejscu zdarzenia i łączył tę okoliczność z działaniami ubezpieczyciela. Poszkodowany podpisał dokumenty przedstawione przez pracownika powoda i otrzymał pojazd zastępczy.

16 lutego 2018 roku, poszkodowany wynajął od powoda samochód zastępczy marki A. (...) po stawce dobowej w wysokości 400 zł netto za dobę wynajmu. Pojazd został zwrócony powodowi 7 maja 2018 roku. Tego samego dnia, poszkodowany wynajął od powoda samochód zastępczy marki F. (...) po stawce dobowej w wysokości 250 zł netto za dobę wynajmu.

Pojazd zastępczy był poszkodowanemu niezbędny do codziennych dojazdów do pracy i zaspokajaniu potrzeb rodzinnych. Poszkodowany nie miała możliwości korzystania z innego pojazdu. Poszkodowany zawarł pierwszą umowę najmu przed zgłoszeniem szkody.

8 maja 2018 roku, S. K. zawarł z powodem umowę przelewu wierzytelności na podstawie której przeniósł na powoda przysługujące mu z tytułu najmu pojazdu zastępczego wierzytelności powstałe w związku ze szkodą komunikacyjną z 16 lutego 2018 roku, likwidowaną przez Towarzystwo (...) S.A. w W..

21 maja 2018 roku, powód w ramach prowadzonej działalności gospodarczej pod firmą (...) z siedzibą w G. wystawił na rzecz S. K. fakturę pro forma nr (...). Na dokumencie księgowym wskazano, że koszt wynajmu pojazdu przez 81 dni po stawce 400 zł (netto) wyniósł 39 852 zł (brutto) oraz że koszt wynajmu pojazdu przez 1 dzień po stawce 250 zł (netto) wyniósł 307 zł (brutto). Łącznie 40 159,50 zł.

Pozwana zarejestrowała szkodę pojazdu, a następnie po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego uznała, że zasadny okres najmu pojazdu wynosi 31 dni po stawce 140 zł. Pozwana uzasadniając swoją decyzję argumentowała, iż złożyła ofertę najmu pojazdu oraz miała faktyczne możliwości organizacyjne do realizacji umowy najmu. Wskazała również, że dokumentacja szkodowa pozwala jedynie na uznanie za zasadne 31 dni najmu. 25 września 2018 roku pozwana przekazała powodowi kwotę 4 340 zł.

Pozwana na podstawie zawartej umowy miała faktyczne możliwości organizacji najmu pojazdu zastępczego. W załączniki do umowy nr (...) wskazano, że stawka za dobę wynajmu brutto dla samochodu klasy E np. A. (...) wynosi 295 zł.

Okres od daty szkody tj. 16 lutego 2018 roku i wynajęcia pojazdu zastępczego do 6 marca 2018 roku tj. do otrzymania przez serwis zweryfikowanego przez ubezpieczyciela kosztorysu po dodatkowych oględzinach to okres 18 dni.

Uzasadniony okres naprawy samochodu I. (...) z uwzględnieniem zamówienia części, przygotowania stanowiska pracy, ośmiogodzinnego systemu pracy warsztatu, obowiązującej weekendowej przerwy w czasie pracy, czasu technicznie i ekonomicznie niezbędnego do naprawy samochodu poszkodowanego wynosi 33 dni.

Łączny uzasadniony okres naprawy samochodu I. (...), a zarazem okres najmu pojazdu zastępczego wyniósł 53 dni.

Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo w części. Pozwana zakwestionowała wysokość dobowej stawki najmu wskazując, że zaproponowała poszkodowanemu najem pojazdu zastępczego za niższą stawkę oraz okres trwania najmu.

Jako podstawę prawną odpowiedzialności pozwanej i roszczenia powoda Sąd I instancji powołał art. 509 § 1 k.c. oraz art. 436 § 2 k.c. w zw. z art. 415 k.c. oraz art. 34 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz. 1152), art. 822 § 1 k.c. , art. 361 § 1 i 2 k.c.

Podkreślił, że zobowiązany do naprawienia szkody ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikała. Szkodą jest powstała wbrew woli poszkodowanego różnica między obecnym jego stanem majątkowym, a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Utrata możliwości korzystania z rzeczy wskutek jej uszkodzenia stanowi szkodę majątkową. Niemożność korzystania z samochodu przez poszkodowanego jest normalnym następstwem szkody w rozumieniu art. 361 § 1 k.c., przy czym odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za uszkodzenie albo zniszczenie pojazdu mechanicznego niesłużącego do prowadzenia działalności gospodarczej obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego; nie jest ona uzależniona od niemożności korzystania z komunikacji zbiorowej (uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 17 listopada 2011 roku, III CZP 5/11).

Sąd Rejonowy uznał, że pozwana winna jest zwrócić koszty wynajmu za okres 53 dni. Określając uzasadniony okres najmu Sąd I instancji oparł się w całości na opinii biegłego sądowego M. B.. Sąd podniósł, że skoro pozwana w toku postępowania likwidacyjnego uznała za zasadny okres najmu czas 31 dni i tylko w tym okresie była gotowa udostępnić poszkodowanemu pojazd, to odszkodowanie za ten okres winno zostać określone jako iloczyn 31 dni i stawki 295 zł. Wysokość tej stawki wynikała bowiem z załącznika do umowy zawartej przez pozwaną z podmiotem świadczącym usługi w zakresie wynajmu pojazdów. Biorąc więc pod uwagę, że uszkodzony pojazd poszkodowanego był samochodem klasy E, to przyjąć należało wyżej skazaną stawkę. Za pozostały okres tj. 22 dni, Sąd Rejonowy za zasadną uznał stawkę oferowaną przez powoda – za 21 dni 400 zł netto (492 zł brutto) oraz za 1 dzień 250 zł netto (307 zł brutto). Sąd Rejonowy przyjął powyższe stawki biorąc pod uwagę, że pozwana nie uznawała zasadności najmu powyżej 31 dni, zatem nie była gotowa świadczyć usługi najmu po stawce niższej przez okres kolejnych 22 dni.

W rezultacie pozwana winna wypłacić odszkodowanie za najem pojazdu zastępczego w łącznej wysokości 19 489,50 zł [(31 dni x 295 zł) + (21 dni x 492 zł) + (1 dzień x 307,50)].

Poszkodowany – a tak naprawdę pracownicy powoda i sam powód – w okresie 31 dni z pewnością nie kierował się zasadą minimalizacji szkody, a tym samym powód nie może żądać od pozwanej wszystkich kosztów najmu. Jak wynikało z nagrania zgłoszenia szkody, pozwana już w dniu wypadku przekazała pracownikowi powoda i poszkodowanemu informację, że jako ubezpieczyciel sprawcy zdarzenia może zapewnić pojazd zastępczy. Oznacza to, że gdyby poszkodowany skorzystał z oferty pozwanej, pozwana poniosłaby znacznie niższe koszty najmu pojazdu niż te, które miałyby zwrócić poszkodowanemu, gdyby ten wynajął pojazd powoda. To z kolei oznacza minimalizację szkody, do czego poszkodowany był zobowiązany. Skoro poszkodowany nie skorzystał z oferty pozwanej – co obiektywnie rzecz biorąc wynikało z działania samego powoda - powód nie może obecnie domagać się od pozwanej zwrotu kosztów najmu wg. swojej stawki za okres uznany przez pozwaną.

Nadto powód nie przekazał informacji o możliwości zorganizowania najmu przez pozwanego, poszkodowanemu, czym uniemożliwił mu ocenę zasadności zmiany ewentualnego wynajmującego poprzez ocenę warunków proponowanego najmu przez pozwanego.

Sąd I instancji zasądził od pozwanej na rzecz powoda różnicę pomiędzy odszkodowaniem należnym (19 489,50 zł), a dotychczas wypłaconym (4 340 zł) tj. kwotę 15 149,50 zł. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152) zasądzając je od 21 czerwca 2018 roku, biorąc pod uwagę, że żądanie kosztów najmu powód zgłosił mailowo pozwanej 21 maja 2018 roku.

Pozwana w apelacji domagała się zmiany wyroku w punkt 1 i oddalenie powództwa co do kwoty 15 009,95 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 21 czerwca 2018 roku oraz zaskarżyła rozstrzygnięcie o kosztach.

Pozwana zarzuciła:

- naruszenie prawa procesowego przez brak rozpoznania istoty sporu i pominięcie merytorycznych zarzutów pozwanej. Zarzuciła, że Sąd pozostawił poza oceną okoliczności faktyczne stanowiące przesłanki zastosowania norm prawa materialnego, nie zbadał czy zaistniała ważna przyczyna uzasadniająca najem pojazdu zastępczego czy pozwana przekazała prawidłowo informację dotyczącą zasad najmu pojazdu zastępczego oraz czy uszkodzony przyczynił się do zwiększenia rozmiaru szkody przez najem pojazdu zastępczego. Bez znaczenia pozostaje kwestia rynkowości stawki najmu czy też wskazania cenników łączących pozwaną z podmiotami świadczącymi najem. W ocenie pozwanej istota sprawy sprowadza się do określenia tego czy istniały okoliczności uzasadniające rezygnację przez uszkodzonego z najmu zaproponowanego za pośrednictwem pozwanego Towarzystwa.

Zarzuciła naruszenie prawa materialnego to jest:

- art. 354 § 1 k.c. przez jego niezastosowanie i uznanie, że uszkodzony nie ma obowiązku minimalizacji szkody, a w tym przypadku, że mógł wynająć pojazd za stawkę kolejno 295 zł przez 31 dni, 21 dni za stawkę 492 zł i 1 dzień za stawkę 307 zł brutto, mimo że został pouczone o akceptowalnej stawce za najem pojazdu zastępczego w wysokości 140 zł oraz, że jeżeli będzie potrzebował pojazdu zastępczego na czas naprawy uszkodzonego pojazdu może skontaktować się z ubezpieczycielem celem organizacji najmu,

- art. 361 § 1 i 2 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie, że odszkodowanie na rzecz powoda należne jest za dalsze 22 dni najmu pojazdu zastępczego - łącznie 53 dni, podczas gdy z okoliczności sprawy wynika, że uzasadnianym czasem najmu był okres 32 dni. Opinia biegłego wskazała, że gdyby przyjąć czas oczekiwania na części jako 2 dni ze względu na fakt, iż brak jest udokumentowania tego okresu, to łączny okres najmu pojazdu zastępczego wynosiłby 32 dni. Sąd pominął to przy ustaleniu finalnego czasu najmu przez przyjęcie, że okres oczekiwania na części jest uzasadniony od 5 marca do 28 marca 2018 roku, podczas gdy uzasadniony okres oczekiwania na części wynosi maksymalnie 2 dni oraz że w okresie najmu ponad czas uznawany przez pozwaną, to jest powyżej 31 dni, winna być stosowana stawka najmu powoda z uwagi na fakt, że pozwana nie uznawała zasadności najmu powyżej 31 dni, zatem nie była gotowa świadczyć usługi najmu przez okres kolejnych 22 dni. Pozwana wbrew twierdzeniom Sądu była gotowa uznać cały okres najmu powoda, jeśli poinformowałaby ubezpieczyciela, iż oczekuje na trudno dostępne części zamienne. Pomimo że w toku likwidacji szkody powód prowadził aktywną korespondencję z pozwaną, nie przekazał tak istotnej informacji, nie złożył wniosku o przedłużenie uznanego czasu najmu,

oraz przez uznanie, że pozwaną obciąża ciężar dowodzenia, że najem zasadny był tylko przez 31 dni, gdy to powód opiera swoje roszczenie na twierdzeniu, że najem był konieczny ponad ten okres i tą okoliczność powinien udowodnić.

Powód wniósł o oddalenie apelacji jako bezzasadnej i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania w drugiej instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja częściowo odniosła skutek.

Sąd odwoławczy podziela zasadniczo zarówno ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy, z wyjątkami opisanymi poniżej, jak też podstawę prawną rozstrzygnięcia i unikając zbędnych powtórzeń przyjmuje je za własne.

Sąd Rejonowy ustalił w sprawie stan faktyczny w oparciu o zebrane dowody, a ich ocena mieści się w dyrektywie zawartej w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd I instancji wskazał fakty, które uznał za udowodnione i dowody, na których się oparł. Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy nie naruszają reguł wynikających z doświadczenia życiowego i zasad logiki. Sąd odwoławczy instancji nie znajduje podstaw do ich korygowania.

Należy podkreślić, że szkodę stanowią również konieczne wydatki związane ze zdarzeniem objętym ubezpieczeniem, w tym przypadku kolizją drogową. Stratą w rozumieniu przepisu art. 361 § 2 k.c. są objęte także te wydatki, które służą ograniczeniu (wyłączeniu) negatywnych następstw majątkowych doznanych przez poszkodowanego w wyniku uszkodzenia (zniszczenia) pojazdu. Negatywnym następstwem majątkowym jest w takiej sytuacji utrata możliwości korzystania z rzeczy, a więc utrata uprawnienia stanowiącego atrybut prawa własności. W takiej sytuacji poszkodowanemu przysługuje roszczenie o zwrot wydatków na najem pojazdu zastępczego. Uprawnienie to przysługuje nie tylko poszkodowanemu prowadzącemu działalność gospodarczą, lecz także poszkodowanemu, który takowej nie prowadzi, zaś uszkodzenie dotyczy pojazdu nieprzeznaczonego do wykonywania działalności zawodowej lub gospodarczej. W następstwie uszkodzenia pojazdu w kolizji drogowej został uszkodzony pojazd poszkodowanego, który był wykorzystywany przez poszkodowanego w w życiu codziennym. Poszkodowany miał prawo dysponować sprawnym pojazdem przez czas naprawy swojego samochodu. Poszkodowany S. K., składał w niniejszej sprawie zeznania w charakterze świadka, z których wynika że nie posiadał innego samochodu. Nie można zgodzić się z zarzutem, że Sąd nie zbadał czy zaistniała ważna przyczyna uzasadniająca najem pojazdu zastępczego. Poszkodowany na skutek zdarzenia, za które odpowiedzialność ponosi pozwana, utracił możliwość korzystania ze swojego samochodu, przy czym nie posiadał innego pojazdu. Jest to wystarczająca przyczyna do uznania najmu pojazdu zastępczego na czas naprawy uszkodzonego pojazdu za uzasadniony.

Za częściowo uzasadnione należy uznać zarzuty dotyczące stawki przyjętej przez powoda za najem pojazdu zastępczego. Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego nieskorzystanie z najmu organizowanego przez pozwaną wynikało z działań powoda, którego pracownica przybyła na miejsce kolizji i zaoferowała zdenerwowanemu poszkodowanemu pomoc, podał dokumenty dotyczące umowy najmu poszkodowanemu do podpisu i sama zgłosiła szkodę. Pozwana jest odpowiedzialna za koszty najmu pojazdu zastępczego w granicach w jakich sama była w stanie ten najem zorganizować. Pozwana twierdziła w toku postępowania i podczas rozmowy z przedstawicielem powoda w dniu zdarzenia, że akceptowalną stawką jest kwota 140 zł. Z tym stanowiskiem nie sposób się zgodzić albowiem z dokumentów przedstawionych przez pozwaną wynika, że w przypadku najmu pojazdów zastępczych E klasy stawki w umowach zawieranych przez pozwaną z przedsiębiorcami, z którymi pozwana współpracuje wynoszą 295zł za dobę. Sąd Okręgowy uznał, że taką też stawkę należało przyjąć w rozliczeniach z powodem.

Kolejne zarzuty apelacji dotyczyły uznanego przez Sąd Rejonowy uzasadnionego okresu najmu pojazdu zastępczego.

Biegły w swojej opinii, która stanowiła podstawę ustaleń tej okoliczności wskazał, że uszkodzone zostały drzwi tylne i przednie i elementy te nie są dostępne od razu, dlatego uzasadniony jest okres oczekiwania na te elementy. Czas oczekiwania na części wynosi 8 dni roboczych, a na drzwi od 6 do 8 tygodni. Biegły opinię sporządził w 2021r. w stanie pandemii, gdzie powszechnie widomym jest fakt, że części samochodowe sprowadzane z zagranicy były trudno dostępne i czas oczekiwania na nie był bardzo długi, nieporównywalnie dłuższy niż w czasie sprzed pandemii. W niniejszej sprawie najem pojazdu zastępczego miał miejsce od 16 lutego 2018 roku do 7 maja 2018 roku. Ocenie zatem powinna podlegać sytuacja rynkowa z tamtego okresu. Biegłemu jednak nie udało się ustalić jaki był okres oczekiwania na części zamienne w 2018r., w opinii uzupełniającej podał, że serwis (...) nie jest w stanie podać tej informacji. Okres 2 dni i 8 dni jest nierealny w przypadku części, które trzeba sprowadzać z zagranicy, w tym przypadku z Japonii. Jak wynika z przedstawionych dokumentów części zamówiono 5 marca 2018r. i otrzymano je 28 marca 2018r. Czas oczekiwania wyniósł więc 22 dni. W kontekście wyżej wskazanych okoliczności czas ten nie budzi wątpliwości.

Podsumowując uzasadniony czas naprawy wraz z okresem oczekiwania na części zamienne wynosił w niniejszej sprawie 52 dni tj. 18 dni od 16 lutego 2018r. do przedstawienia zweryfikowanego kosztorysu. Od 7 marca 2018r. rozpoczęła się naprawa pojazdu, naprawa trwała 7 dni roboczych, 22 dni - czas oczekiwania na części zamienne plus 4 dni wolne od pracy – łącznie 52 dni.

Koszt najmu pojazdu zatem wyniósł 52 dni x 295 zł = 15 340zł. Pozwana zapłaciła powodowi 4340zł, zatem pozostała do zapłaty kwota 11 000zł.

Sąd Okręgowy z tej przyczyny na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i orzekł jak w sentencji.

Sąd Okręgowy stosownie do wyników postępowania również zmienił rozstrzygnięcie o kosztach procesu, określając je stosunkowo w myśl zasady określonej w art. 100 k.p.c. powód winien je ponieść w 69%, a pozwana w 31%.

Sąd Okręgowy na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację w pozostałej części jako nieuzasadnioną. Postępowanie odwoławcze w 73% wygrał powód, i w takim zakresie strona pozwana ponosi koszty postępowania odwoławczego. Łącznie koszty wyniosły 4600 zł (1000 zł opłata od apelacji i 2 x 1800 zł wynagrodzenia pełnomocników), z tego 73 % wynosi 3358 zł, które powinna ponieść pozwana, poniosła 2800zł, winien zwrócić powodowi 558zł.

SSO Magdalena Balion – Hajduk